

FILOZOFIA – konwersatorium. Materiały dla studentów. Cz. 3 (str. 13/20)

ESTETYKA I ETYKA

ESTETYKA - filozoficzna refleksja i teoria piękna oraz sztuki.

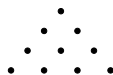
1. Piękno – pierwszy przedmiot estetyki

Źródło refleksji nad pięknem odnaleźć można w założonej przez Pitagorasa wspólnocie (sekcie) religijno – filozoficznej, zwanej **Związkiem Pitagorejskim** (założonym w Wielkiej Grecji w Krotonie około 530 przed Chr.). W tym mistycznym ośrodku prowadzone były badania z zakresu matematyki i muzyki, które zaowocowały powstaniem dziejowej koncepcji zwanej *Kosmiczną Teorią Liczb*.

Pitagorasowi (570 – 500 p.n.e.), tak jak innym myślicielom okresu przedsokratejskiego, nie wystarczał już obraz świata przedstawiany w wierzeniach mitycznych, stąd też stworzony przez niego **system myślowy oparty na liczbie, był próbą racjonalnego objaśnienia świata**. Cyt. z Krokiewiczza: „Pitagoras wyobrażał sobie świat jako kuliste niebo z nieruchomą ziemią pośrodku. Między nią a niebem krążyły księżyc i słońce, których ruchy wytwarzały wraz z ruchem gwiazdzistego nieba harmonię tonów (tzw. harmonia sfer) w karnbach trzech zasadniczych interwałów muzycznych (kwarta, kwinta i oktawa); harmonia ta brzmiała zawsze tak samo, ponieważ jednak nigdy nie umilkła, więc ludzie tak do niej przywykli, iż mimo że ją słyszeli, zgola jej już sobie nie uświadamiali”. Z tej właśnie pitagorejskiej kosmogonii (w V wieku przed Chr.) powstała najżywotniejsza koncepcja starożytna zwana „*Wielką Teorią Piękną*”. Była ona najistotniejszą teorią estetyczną przez ponad dwadzieścia dwa stulecia. Jej kryzys nastąpił dopiero w nowożytności za sprawą filozofii empirystycznej oraz sztuki późnobarokowej i romantycznej XVIII wieku.

Pitagorejska Teoria Liczb jako preludeum Wielkiej Teorii Piękną

Dla pitagorejczyków liczby miały charakter magiczny. Suma pierwszych czterech liczb daje liczbę dziesięć ($1+2+3+4=10$), która przez nich była nazwana **arcyczwórką (tetraktys)**. Każda z liczb miała przyporządkowane pewne własności: 1, to punkt (źródło wszystkich liczb), 2 – linia, 3 – płaska figura geometryczna, 4 – ciało geometryczne, 5 – własność ciała fizycznego (np. barwa), 6 – życie, 7 – duch, 8 – miłość, 9 – roztropność, 10 – doskonałość wszechświata. Liczby nieparzyste traktowano jako ograniczone i doskonałe, zaś liczby parzyste jako nieograniczone i niedoskonałe. Graficznie przedstawiali ją jako trójkąt równoboczny opisujący jedyne (podstawowe) stosunki liczbowe dla całej rzeczywistości świata.



Zatem pitagorejczycy zakładali, że **istnienie odpowiednich proporcji przesądza o istnieniu piękna w dziele sztuki i dobra w człowieku kontemplującym harmonię świata**.

Muzyka miała szczególne miejsce w tej metafizycznej kosmologii. Owe stosunki liczbowe zachodzące między czterema pierwszymi liczbami (1:2 [oktawa], 2:3 [kwinta], 3:4 [kwarta]) stanowiły podstawę dla **pitagorejskiego systemu tonalnego**, a także określały odległości pomiędzy ciałami niebieskimi. Skoro przyczyną dźwięku (jak ustalili pitagorejczycy) jest ruch (wibracja, drżenie), to w przestworzach musi brzmieć harmonijna, bo oparta na proporcji odległości jednego ciała kosmicznego od drugiego – „**muzyka sfer**”. Zatem **muzyka musi być wynalazkiem bogów**. Stosunki liczbowe określano takimi pojęciami jak: **harmonia, proporcja, symetria**, a te z kolei były podstawowymi terminami technicznymi Wielkiej Teorii Piękną. **Za piękno uważano odpowiedni dobór proporcji i części**. Przekonanie o możliwości wyrażenia piękna w stosunkach liczbowych za pomocą wspomnianych powyżej terminów, przetrwało do okresu oświecenia.

Poglądy starożytnych

W „*Metafizyce*” Arystotelesa, która jest jednym z najważniejszych zbiorów doktryn pierwszych myślicieli, odnajdujemy streszczenie myśli pitagorejskiej: „*elementy liczb są elementami wszystkich rzeczy i że cały Wszechświat jest harmonią i liczbą*”. W muzyce greckiej pewne melodie stały się bezkonkurencyjne i były nazywane **nomoi**, czyli prawa; podobnie w plastyce pewne proporcje zostały powszechnie przyjęte i nazwane zostały **kanon**, czyli miara. Z tymi poglądami zgadzali się również Platon i Arystoteles: dla pierwszego – „**zachowanie miary i proporcji jest zawsze piękne**”, a „**brzydota jest brakiem miary**”; dla drugiego – „**piękno jest w wielości i ładzie**”. Niewątpliwie geneza Platońskiej teorii idei ukształtowała się pod wpływem teorii liczby jako istoty bytu. Także stoicy przejęli poglądy od pitagorejczyków: „**piękno ciała jest proporcją członków w ich układzie wzajemnym i w stosunku do całości**”. Świadczy to dobitnie o ogromnym wpływie jaki wywarła teoria liczb i teoria piękna na całą kulturę antyczną.

Poglądy średniowieczne

U schyłku starożytności Plotyn (ok. 203 – ok. 270) poddaje pod dyskusję stanowisko swoich poprzedników. Zajmuje go problem: **czy harmonia, symetria i proporcja są jedynymi atrybutami i nośnikami piękna?** Według niego, jeśli tak jest, to piękno mogłoby istnieć tylko w przedmiotach złożonych, posiadających jakieś części, które można by porównywać do siebie i opisywać w relacjach liczbowych. Tymczasem istnieją w świecie przedmioty niezłożone, elementarne, nie poddające się łatwo intelektualnej obróbce w oparciu o terminologię matematyczną. Światło, gwiazdy, złoto, szlachetne kamienie – pomimo swej jednorodności są bytami swoiście pięknymi. Zatem piękno to nie tylko proporcja. Pogląd Plotyna najpełniej wyraził Pseudo – Dionizy, formułując twierdzenie, że **„piękno polega na proporcji i blasku”**. Tego samego zdania byli również Św. Tomasz z Akwinu, oraz Ulryk ze Strasburga. Dla Jana Szkota Eriugena piękno istnieje tam, gdzie można odnaleźć jedność w wielości, a odnaleźć ją można tylko w osobie boskiej. Z tym poglądem zgadzali się również Teodoryk z Chartres oraz Mikołaj z Kuzy. W metafizycznych poglądach tego ostatniego, **piękno podniesione zostało do rangi absolutu**. Harmonia przynależna była sztuce i rzeczywistości światu, a światłość, utożsamia Kuzańczyk jedynie z niepoznawalnym boskim bytem. To właśnie Bóg jest jedynym blaskiem i światłością. Zresztą u większości filozofów, teologów i mistyków średniowiecznych (m.in. Klemens z Aleksandrii, Atanazy, Alkuin, Św. Augustyn) **piękno posiadało pierwiastek boski i nabywa prawa do absolutnej świętości**.

Obiektywność i subiektywność w pojmowaniu piękna

Według przyjętego przez Pitagorasa stanowiska epistemologicznego, wszystko to, o czym można powiedzieć, że jest harmonijnie zbudowane, proporcjonalne i symetryczne – jest piękne. **Piękno** zatem w jego koncepcji było **własnością obiektów (przedmiotów)**, a więc było **obiektywne**. Takie idealistyczne stanowisko dominowało w starożytnej Grecji i średniowieczu. Jednym z nielicznych wyjątków w starożytności byli sofiści (Protagoras) oraz Sokrates. To właśnie oni zwrócili uwagę, że percepcja świata przez człowieka ma zawsze **charakter subiektywny**, a to co wydaje się obiektywnie piękne, wcale nie musi być subiektywnie piękne dla wszystkich. Sokrates wprowadza zatem rozróżnienie pomiędzy bytem i pozorem: *„coś może być piękne (obiektywnie), choć nie jest uznawane (subiektywnie) za piękne”*. Słynne zdanie Protagorasa *„człowiek jest miarą wszech rzeczy”* jednoznacznie wskazuje, że **piękno nie może rezydować w przedmiocie, lecz w umyśle**. Wobec tego piękno jest uwarunkowane ludzką, opartą tylko na zawodnym sensorium zmysłowym – percepcją.

W sokratejskim dialogu prowadzonym z sofistą Hipiaszem Większym odnajdujemy pierwsze znane nam próby **określenia kryteriów piękna** (piękna kobieta, piękna klacz, piękny dzban), **stopniowania** (piękny, piękniejszy, najpiękniejszy) i **hierarchii piękna** (nawet najpiękniejsza kobieta może być brzydka jeśli porównać ją z boginią Afrodytą). W zależności od przyjętego stanowiska podmiotu oceniającego, piękno może być brzydota i na odwrót, brzydota może być pięknem. Zatem Sokrates stoi na **stanowisku relatywistycznym**, z czym nie zgadza się jego uczeń Platon, który przyjmując **stanowisko esencjalistyczne** ustanowił wielostopniową hierarchię piękna bo według niego najniższym stopniem było piękno zmysłowe (*aisthesis*) tzn. piękno postrzegane za pomocą sensorium zmysłowego (głównie wzroku i słuchu), najwyższym zaś idea piękna, która nie funkcjonuje osobno lecz występuje w triadzie: **dobro - piękno - prawda**. Idea piękna jest niezmienna, niepoznawalna i wieczna, jest pięknem samym w sobie, a piękno zmysłowe ma pewien (ilościowy) udział w idei. **Platońska triada, czyli nierozzerwalna idea trzech (piękna, prawdy i dobra) [kalos, kai, agatos] zwana kalokagatią** odpowiada najszerszemu rozumieniu piękna, obejmując swoim zasięgiem estetykę i etykę. Wartości owe są ze sobą ściśle związane: to, co jest dobre musi być piękne, a to, co prawdziwe musi być dobre. Taki światopogląd i postawa intelektualna, w której piękno stanowi wartość aksjologicznie absolutną nosi nazwę **panestetyzmu**.

Arystoteles, uczeń Platona, zmodyfikował idealistyczną koncepcję piękna. Nie rezygnując z jej aspektu etycznego, sprowadził ją ze świata idei do świata ziemskiego. Dla niego **dobro, to działanie (prâxis); piękno, to twórczość (poiêsis); prawda zaś, to teoria (logos)**. Arystoteles rozpatrywał Platońskie wartości w charakterze ludzkich czynności. Twierdził, że aby być dobrym, trzeba działać; aby dociekać prawdy trzeba tworzyć teorie, aby tworzyć piękno, trzeba tworzyć sztukę.

Mimesis sztuki i piękno natury

Pomiędzy przyrodą, a estetycznym doświadczaniem rzeczywistego świata ludzkiego, zachodzi pierwotny związek. Wyraz tego związku uwidacznia się w podstawowym pojęciu estetycznym – **aisthesis, czyli zmysłowe postrzeganie czegoś w bezpośredniej obecności**, a trzeba dodać, że starożytnym myślicielom najczęściej chodziło o bezpośrednie postrzeganie zjawisk zachodzących w naturze. Jeszcze w XVIII wiecznej sztuce dominowała **antyczna koncepcja mimesis**, według której **istotą sztuki jest naśladowanie przyrody i jej naturalnego piękna**. Artysta tworząc dzieło sztuki naśladował to, co piękne i

boskie w przyrodzie. Taki zabieg nosił nazwę *natura naturata*. Natomiast swobodne kształtowanie, doskonalenie i przetwarzanie przez artystę tej naturalnie pięknej formy przyrody w dzieło sztuki, nazwano mianem *natura naturans*. Dopiero Georg Wilhelm Friederich Hegel (1770 – 1831) **ostatecznie zrywa z antyczną koncepcją mimesis**, a co za tym idzie, **oddziela piękno natury od piękna sztuki**, przypisując temu ostatniemu nadrzędne miejsce we własnym systemie estetycznym. Pierwotne doświadczenie estetyczne wiąże Hegel nie z przyrodą, lecz ze sztuką – działalnością artystyczną, z jej percepcją oraz filozoficzną refleksją na jej temat.

Związek piękna natury i piękna sztuki odnajdujemy również w **kantowskiej koncepcji estetyki transcendentalnej oraz teorii sztuki**, w której, podobnie jak Hegel, **jednoznacznie zrywa z antyczną koncepcją mimetyczną**. Immanuel Kant jest również twórcą **koncepcji geniuszu artystycznego**. Według niego: „*genialność jest talentem (darem przyrody), który ustanawia prawa dla sztuki. Ponieważ talent jako wrodzona zdolność twórcza artysty sam należy do przyrody, można by tak się wyrazić: genialność jest wrodzoną dyspozycją umysłu, za pomocą której przyroda ustanawia prawa dla sztuki*”.

Upadek piękna i tryumf wzniosłości

Gotthold Ephraim Lessing (XVIII w.) stwierdził, iż „piękno jak i wzniosłość były wyobrażeniami doskonałości, tyle że niejasnymi; piękno pojawia się, gdy w wyobrażeniu przeważa jedność, a wzniosłość – gdy przeważa wielość”. I właśnie tym czasie kategorie piękna i wzniosłości rozchodzą (rozdzielają) się za sprawą koncepcji Edmunda Burke’a, który wiąże kategorię **wzniosłości z pojęciami ogromu** (natężenia wzniosłości) i **wielkości** (proporcjonalności) oraz **pojęciem przekraczania władz ludzkiego rozumu** (np. niewyobrażalna nieskończoność wszechświata). **Wzniosłość jest przekroczeniem immanentnych granic ludzkiego poznania** (w sensie emocjonalnym i estetycznym). Wzniosłości nie da się wyprodukować, gdyż wzniosłość przeniesiona zostaje na stronę aktywnych (intencjonalnych) odbiorców. Z kolei Burke’owskie **piękno jest obiektywną własnością przedmiotów**. Utożsamia je on z życiem potocznym, z tym co delikatne, małe, drobne (motyl jest piękny), gładkie w dotyku, subtelne (piękno kobiecego ciała). Burke wysunął myśl szczególną, że piękno niemal zawsze niesie z sobą wyobrażenie niedoskonałości. Argumentował, że kobiety (jego czasów!), aby się podobać podkreślają swoją słabość, kruchość, a więc niedoskonałość.

W wieku XX wzniosłość, jako pojęcie związane z aktywnym podmiotem przeżywającym sztukę (życie), oparte jest na antynomii pomiędzy świadomością i przeczuciem. Współczesny estetyk francuski – Jean-François Lyotard twierdzi, że estetyka modernizmu jest ni mniej, ni więcej – estetyką wzniosłości, która funkcjonuje w oparciu o dwie praktyki awangardowe: estetykę melancholijną (np. Malewicz, ekspresjoniści) i estetykę eksperymentalną (Picasso). **Wzniosłość to pełen nostalgii, czyli kompilacji przyjemności i bólu, tryb modernistycznej wrażliwości artystycznej, cechujący się dualizmem: uczuciem radości i trwogi, egzaltacji i depresji**. Lyotard jest zwolennikiem eksperymentowania w awangardowej sztuce współczesnej. Można zatem przyjąć tezę, że w **czasach nowożytnych kategoria piękna zaczyna tracić na ważności na rzecz wzniosłości**.

Epilog Wielkiej Teorii Piękna

W XVII i XVIII wieku Wielka Teoria Piękna z wielu powodów znacznie straciła na swojej atrakcyjności. Sztuka okresu baroku i romantyzmu, głównie literatura i malarstwo, nie czerpała natchnienia z tradycji klasycznej. Nastąpił tu przełomowy **zwrot od upodobań klasycznych do romantycznych, od piękna opartego na regułach do opartego na swobodzie, od budzącego zadowolenie do budzącego wzruszenie**. Przyjąć należy zatem, że w refleksji filozoficznej okresu oświecenia, również nastąpiła epistemologiczna i ontologiczna zmiana warty. Coraz śmieiej dochodzą do głosu stanowiska subiektywistyczne i (później) relatywistyczne, w nowożytnej nauce zaczyna się okres dominacji empiryzmu, zmienia się paradygmat naukowy (z ontologicznego i teistycznego na mentalistyczny, a później lingwistyczny). Do lamusa odchodzą stanowiska obiektywistyczne i esencjalistyczne. Jest to oczywiście pewna generalizacja, gdyż **epistemologiczny dyskurs pomiędzy zwolennikami koncepcji idealistycznych** (dokładniej mówiąc – realistycznych), **a empirycznych rozpoczęty jeszcze przez starożytnych sceptyków, trwa nieprzerwanie do dnia dzisiejszego**. Jednakże od okresu oświecenia, a dokładniej od Kartezjusza i jego dualistycznej koncepcji człowieka, zdaje się dominować w nauce stanowisko, które przyznaje doświadczeniu dominującą rolę w poznaniu. Oskoczną dla empirystycznego poglądu na poznanie naukowe w humanistyce są wszelkiego rodzaju podejścia interpretatywne: od podejść racjonalistycznych, realistycznych, po postmodernizm.

Piękno nie jest już własnością poznawanego przedmiotu lecz stoi po stronie poznającego podmiotu (subiektywny charakter poznania). Tylko architektura do dnia dzisiejszego pozostaje wierna pitagorejskiej tradycji kanonu i miary, choć wydaje się, że nie z powodów *stricte* estetycznych, lecz bardziej

technicznych. Wszak m.in. symetria i proporcja są gwarantami trwałości i stabilności architektonicznej, czyli bezpieczeństwa budowlanego.

Współczesna estetyka filozoficzna określiła swój przedmiot zainteresowań badawczych w sposób bardzo szeroki i ogólny, jako tzn. sytuacja estetyczna. W skład tzw. sytuacji estetycznej wchodzi: dzieło sztuki (filozofia, teoria i historia sztuki), twórca (artysta) (psychologia twórczości), odbiorca sztuki (socjologia) oraz jej wartość (aksjologia).

ETYKA – teoria wartości etycznych, nauka o moralności

1. **Etyka** – (filozofia moralna) zajmuje się **zagadnieniami źródeł, kryteriów i celów ludzkich działań** takich jak np. **dobro, obowiązek, sumienie, cnota**. **Etyka ma charakter areteiczny** (gr. *arete* – cnota) i zakłada:

- założenie o **koherencji**, czyli niesprzeczności reguł postępowania (reguły postępowania muszą być tak skonstruowane, aby wzajemnie się nie wykluczały),
- założenie o **warunku uogólnialności** (warunek powszechności i bezosobowości obowiązywania oraz wymienności ról),
- założenie o **minimalizacji cierpień**,
- musi być (i jest) **zobiektywizowana, skodyfikowana** z ambicją do generalizacji.

2. **Moralność** – historycznie ukształtowany społeczny obszar postaw i działań ludzkich nastawionych na realizację wartości moralnych. Moralność jest zmieniającym się w czasie i przestrzeni realnym zjawiskiem społecznym (jest empirycznie sprawdzalna), jest **poliwarstwowa** (wielowarstwowa) i **wieloelementarna** (złożona z wielu elementów), zatem:

- nie istnieje wymóg koherencji,
- jest nieskodyfikowana, a raczej intuicyjnie uchwytna,
- jest uwarunkowana historycznie i kulturowo.

Zakres przedmiotowy etyki. Z racji na zakres przedmiotowy, etyka rozpada się na trzy dziedziny:

1. **Etyka opisowa (inaczej etologia lub nauka o moralności)** – opisuje pewien fakt społeczny jakim jest moralność. Spełnia zatem bardzo istotną funkcję – **funkcję poznawczą**. Etyka opisowa jest nauką sprawdzalną empirycznie. Zawsze możemy sprawdzić w działaniu (i można się na nich opierać) akceptowalność społecznych zasad. Dzięki owej empirycznej, doświadczalnej sprawdzalności, etyka opisowa jest nauką szczegółową (empiryczną). W skład etyki opisowej wchodzi następujące dziedziny naukowe:

- **psychologia moralności** – bada ludzkie motywacje i postawy moralne oraz rozwój moralny,
- **sociologia moralności** – zależności danego typu moralności od uwarunkowań społecznych,
- **historia moralności** – bada zachodzące zmiany systemów etycznych w czasie,
- **semiotyka moralności** – identyfikuje rozmaite typy moralności za pomocą teorii znaków tworzących język. Inaczej mówiąc: identyfikacja konkretnego typu moralności, jest możliwa na podstawie języka normatywów,
- **etyka ewolucyjna moralności** – historia naturalna wrażliwości moralnej, np. czy ewolucja ma charakter normatywny, czy istnieje dążenie ku coraz lepszym formą,
- **aksjologia moralności** – sposób istnienia wartości,
- **antropologia moralności** – rola człowieka w kulturze i jego stosunek do moralności.

2. **Etyka normatywna** – to nauka o:

- dobru – **agatologia**,
- wartościach – **aksjologia**,
- moralnych nakazach – **deontologia**,
- cnocie – **aretologia**.

Próbuje odpowiedzieć na pytanie *`jak żyć?`* oraz *`co jest ważne?`*. Spełnia również istotną funkcję – **funkcję praktyczną**.

3. **Metaetyka** – to metodologia etyki normatywnej, która to za pomocą analizy lingwistycznej (językowe)j **bada znaczenia pojęć** wykorzystywanych w etyce normatywnej (dobro, zło, słuszne, niesłuszne, cnota, wartość, norma moralna, dobry, zły itd.) oraz **procedury uzasadniania pojęć** etyki normatywnej.

Czym jest eudajmonizm i utylitaryzm? To systemy etyczne. Eudaimonia to (dla starożytnych Greków) doskonałość jednostki ludzkiej, to „osiągnięcie takiego optimum, jakie człowiek przy swojej naturze może osiągnąć”. Współcześnie eudaimonia tłumaczona jest jako szczęście. Dla przykładu: u Sokratesa dobrem (i szczęściem) nadrzędnym była *wiedza*. Takie stanowisko nazywa się **intelektualizmem etycznym**. Według

niego człowiek wiedzący czym jest dobro, nie może czynić zła świadomie, bo jeśli czyni zło, to dlatego, że nie wie, czym jest dobro i szczęście; Platon wzbogacił myśl swojego mentora o aspekt **wolicjonalny** (wolna wola). Według niego człowiek mądry (człowiek cnotliwy tzn. postępujący etycznie) dąży do poznania (idei) Dobra. **Arystoteles** przekonywał w swojej eudajmonistycznej koncepcji, że **dobro i szczęście jest umiarkowaniem** (niczego zbyt wiele ani zbyt mało); **stoicy** upatrywali **dobro i szczęście w opanowaniu ludzkich namiętności** (życie szczęśliwe, wolne i doskonałe to takie, w którym człowiek potrafi panować nad własnymi namiętnościami). W przeciwieństwie do nich **epikurejczycy** uważali, iż **sens ludzkiego dobrego i szczęśliwego życia polega na unikaniu cierpienia i dążeniu do przyjemności**. Ogólnie rzecz przyjmując w starożytności **eudajmonizm to, to w jaki sposób osiągać szczęście i unikać cierpień**. Z czasem osiąganie szczęścia przestało być priorytetem, a problemem nadrzędnym stało się zagadnienie, które można określić w pytaniu: **co zrobić (lub też czego nie robić), aby innym ludziom było dobrze?** Starożytni mówili sporo o wyrzeczeniu lecz wyrzeczeniu jakiegoś mniejszego, osobistego dobra na rzecz większego, ale również osobistego dobra. **W etyce nowożytnej wyraźnie uwidoczni się nutka społeczna**. Nie chodzi już o wyrzeczenia w imię osobistych celów lecz o wyrzeczenia na korzyść innych – to (w uproszczeniu) jest utylityzm. Inaczej: **utyliaryzm to eudajmonizm [ale] z sankcją społeczną**. Etyka zaczyna skupiać się na zagadnieniach związanych z ludzkim postępowaniem, a więc **motywami i dyspozycjami jakie prowadzą człowieka do konkretnych zachowań, a które decydują o wartości postępowania**. O owej wartości decyduje również afekt oraz stopień ofiary jakiej wymagał konkretny czyn. „*Oceny moralne dotyczą czegoś, co leży na linii: człowiek, jego intencje, jego motywy, jego działanie [...] ocena moralna nie dotyczy działań podjętych nieświadomie czy pod przymusem*”.

Kryteria klasyfikacyjne systemów normatywnych

- (kryterium celowości) etyki teleologiczne (gr. *têlos* – cel, *lôgos* – dyskurs, doktryna - zajmuje się badaniem celów, czyli przyczyn celowych) – Dobro jest wartością najwyższą i autoteliczną (samocelową i niezależną od niczego) i stanowi najwyższy i ostateczny **cel** działania moralnego np. etyka Platona, katolicki system etyczny,
- (kryterium szczęścia) etyki eudajmonistyczne (gr. *eudaimonia* – szczęście) inaczej etyki felicytologiczne (łac. *felix, felicitas* – szczęśliwy) – najważniejszą (a czasem jedyną) wartością jest różnorako definiowane **szczęście** np. system etyczny Arystotelesa i Epikura (epikurejczycy) oraz utylityzm John`a Stuart`a Milla,
- (kryterium powinności) etyki deontologiczne (kodeksowe) – na pierwszy plan wysuwa się składnik powinnościowy (**powinność**) np. etyki zawodowe (lekarzy, prawników itd.) oraz system Immanuela Kanta oparty na imperatywie kategorycznym. Wątek deontologiczny uwidoczni się również w wielu ujęciach etyki katolickiej,

Współczesny podział systemów normatywnych – utylityzm i etyki absolutystyczne

Współczesne systemy normatywne	
Systemy absolutystyczne	System utylitystyczny
Ocena czynków ze względu na cele i motywy postępowania	Zasada użyteczności – ocena czynków ze względu na skutki i konsekwencje
Absolutyzm metafizyczny	5. etyka J. S. Milla – utylityzm hedonistyczny, 6. inne odmiany utylityzmu (np. konsekwencjalizm, sytuacjonizm).
1. etyka Platona (Dobro to wiedza), 2. etyka katolicka (nakazowa np. nie zabijaj).	
Absolutyzm niemetafizyczny	
3. etyka Kanta (imperatyw kategoryczny i wolna wola), 4. intuicjonizm etyczny W. Tatarkiewicza.	

Różnice pomiędzy utylityzmem, a absolutyzmem etycznym

Utylityzm. Według J. S. Milla, (utyliaryzm hedonistyczny) każdy **człowiek dąży do przyjemności i unikania przykrości**. Zdaniem Milla jest to **fakt empiryczny**, którego prawdziwość potwierdza psychologia. Zatem etyka ugruntowana empirycznie (utyliaryzm) określa najwyższą wartość jako **szczęście wszystkich ludzi**. Owa autoteliczna wartość (szczęście wszystkich ludzi) jest stopniowalna (maksymalna skala przyjemności – czyn uszczęśliwiający całą ludzkość, minimalna skala – działanie dające chociaż niewielką nadwyżkę szczęścia nad przykrością). W innych odmianach utylityzmu spotykamy swojego rodzaju rachunek etyczny rozważający ujemne i dodatnie konsekwencje czynu w określonej sytuacji. Z tego też powodu utylityzm nazywany jest często **konsekwencjalizmem** (oceniaamy postępowanie ze względu na konsekwencje tego działania) lub **sytuacjonizmem** (nie istnieją ogólne prawa etyczne, bo rzeczywistość jest nieregularna. Za każdym razem i w każdej sytuacji musimy zastanowić się nad naszym działaniem). **Celem działań utylitystycznych jest pomnażanie abstrakcyjnie pojmanego dobra** (lub pomniejszanie zła)

nawet **kosztem jednostek**. Np. według utilitarysty zabójstwo jest zachowaniem aksjologicznie obojętnym (ani dobrym, ani złym). Dopiero konkretna sytuacja, jego konsekwencje oraz rachunek skutków czynią wspomniane zabójstwo jako działanie dobre lub złe. Zatem dobro i zło w utilitarystyce ma charakter względny. Systemy utilitarystyczne opierają się (w różnym stopniu) na czterech zasadach:

- zasada konsekwencji (oceniaamy uczynki ze względu na skutki),
- zasada użyteczności (rachunek korzyści jest metodą oceny konkretnego uczynku),
- zasada hedonizmu (użyteczne jest to, co zaspokaja ludzkie potrzeby¹),
- zasada społeczna (uwolnienie całej ludzkości od nieszczęść, nawet kosztem jednostki).

Absolutyzm etyczny zakłada, że **wartości istnieją w sposób absolutny, bezwzględny i nie zrelatywizowany** (do nikogo i do niczego). W absolutyzmie liczą się przede wszystkim **motywy (intencje)** podmiotu podejmującego dane działanie. Zatem **ocenie etycznej podlegają cele i motywy postępowania**.

W ramach etycznych systemów absolutystycznych można wyróżnić dwa kierunki:

- absolutyzm metafizyczny zakładający, że **wartości** (np. dobro, piękno, prawda) **są zewnętrzne względem człowieka**. Docierają do niego z zewnątrz – z aksjologicznego świata idei. **Dobro to metafizyczny byt znajdujący się „ponad”, „poza” światem ludzkim**. Przykładem takiego stanowiska etycznego jest etyka platońska i katolicka,
- absolutyzm niemetafizyczny zakładający, że:
 - (w przypadku **Kanta**) **wartości moralne pochodzą od człowieka**, jako istoty rozumnej posiadającego wolną wolę (**wolę chcenia dobra**). Dobro zatem wypływa nie z zewnątrz człowieka, lecz z jego wnętrza – z jego wolnej woli. Działanie dobre etycznie pochodzi od **wolnej woli** (chcenia dobra) i zgodne jest z prawem ogólnym zwanym **imperatywem kategorycznym**²,
 - (w przypadku **Tatarkiewicza**) **dobro jest realnie istniejącą** (obiektywną i absolutną) **cechą** tak, jak obiektywnie i bezwzględnie istnieją inne cechy np. rozciągłość, kształt lub przyjemność. **Dobro składa się z wartości, które można nazwać „cechami prostymi”**. Przykłady takich właśnie cech to np. **szlachetność, wierność, prawdomówność, bezinteresowność**. Zło jest także cechą i tym samym istnieje równie obiektywnie jak dobro. Wiemy, że bezinteresowność jest dobrem, a interesowność złem. Cytat z Tatarkiewicza: „*Przyjemność jest czymś dobrym, a przykreść złym. Wiemy to z całą pewnością*”. Powyższe zdania są oczywiste na mocy intuicji i nie wymagają żadnych dodatkowych uzasadnień. Stąd też absolutystyczny (i niemetafizyczny) system etyczny Tatarkiewicza nosi nazwę **intuicjonizmu etycznego**.

Modele działania (wchodzące w zakres moralności)

Arystoteles w swojej etyce kładzie nacisk na **działanie jednostki**. Jest również twórcą **modelu teleologicznego** filozofii praktycznej. Dla niego **przedmiotem filozofii praktycznej jest ludzkie działanie, ale tylko takie, które jest dobre etycznie (i dlatego słuszne) bo nastawione na cel pryncypialny jakim jest eudaimonia (szczęście)**. Skoro **działanie** ludzkie jest działaniem **słusznym i dobrym etycznie** (i dążącym do celu jakim jest **eudaimonia**) oznacza to, że **staje się ono celem samym w sobie**, a nie tylko dążeniem do osiągnięcia celu ostatecznego. Oznacza to również, że **działanie** nie nastawione na cel najwyższy zostaje zdegradowane do czynności fizjologicznych. Arystoteles zakłada, że **działania** człowieka są wtedy **cnotliwe**, gdy przyczyny działania leżą w samym człowieku, a nie na zewnątrz. Tylko wtedy **działanie** zależne jest od **dobrej woli** i może być oceniane pod względem etycznym. Dla Arystotelesa **działanie ludzkie jest tylko teleologiczne, bo nie istnieje możliwość wyjaśnienia jego na podstawie przyczyn, a tylko na podstawie celów i zamierzeń**, gdyż **działanie** nie jest **spowodowane** lecz **dokonywane** w sposób zamierzony mocą **woli** (która według niego jest dobra z natury). To przekonanie argumentuje tym, że czynności wykonywane z jakimś zamiarem zawsze wiążą się z ludźmi i im należy je przypisać w **przeciwieństwie do relacji przyczynowych obserwowanych w naturze, gdzie przyczyny przyrodnicze powiązane są z ich skutkami**. Ponadto skuteczne **działanie** zależne od **woli** zakłada posiadanie (po za cnotami, celem i intencją) również wiedzy praktycznej. Takie kompetencje nabywa się jednak jedynie na drodze praktyki.

Wariantem **modelu teleologicznego** filozofii praktycznej jest **model intencjonalny** opisany w „Lewiatanie” Tomasza Hobbesa. W zasadzie różnicę pomiędzy tymi modelami można zaobserwować w

¹ Wartość moralna, która w utilitarystyce ma charakter sumaryczny (suma szczęścia), relatywizuje dobro tylko do gatunku ludzkiego (oraz wszelkich istot zdolnych do odczuwania cierpienia). Dlatego utilitarystyka często utożsamiana jest z relatywizmem, a oba terminy traktowane są często jako synonimy.

² Imperatyw kategoryczny: „postępuj tak, żeby maksyma twojej woli zawsze mogła być uważana zarazem za zasadę powszechnego prawodawstwa”. Mówiąc inaczej: postępuj tak, jakbyś chciał, żeby inni postępowali w stosunku do ciebie.

jednym obszarze lecz modyfikacja jego jest bardzo głęboka. W swoim modelu teleologicznym **Arystoteles odróżnia działanie w sensie *prâxis* jako formę aktywności** ludzkiej determinowanej przez *cnoty moralne*, a podejmowanej *dla niej samej* w imię *szczęścia*, **od *poiêsis* czyli czynności twórczej** (np. sztuka) określonej na jakiś indywidualny cel, a nie na cel pryncypialny oraz co się z tym wiąże, nie na działanie *samo w sobie*. Dlatego *poiêsis* nie może podlegać ocenie etycznej. Odróżniając *działanie (prâxis)* od *tworzenia (poiêsis)* Arystoteles założył możliwość objaśnienia ludzkich poczynań za pomocą szczególnych władz duchowych - *rozumnych części duszy*. **W modelu intencjonalnym działaniem jest każda aktywność celowa (również *prâxis* jak i *poiêsis*), a cel ostateczny (wiążący dla wszystkich ludzi) nie jest warunkiem koniecznym działania.** Zamiana celu pryncypialnego na cele indywidualne, nie wiążące, dowolne, każdorazowo przez ludzi zamierzane, spowodowała neutralizację etycznego aspektu działania. Przez to jednak model ten pozyskał większą ogólność i zastosowalność. Jednakże rezygnacja z celu ostatecznego spowodowała powstanie pytań o przyczynę i motywy podejmowania przez ludzi jakichkolwiek działań. Identyfikacja oraz wyjaśnianie ludzkich działań to problemy wyrastające na gruncie wspomnianej neutralizacji etycznej.

Inne ujęcie problemu oparte na *zasadzie autonomii*³ przedstawił Immanuel Kant. W przeciwieństwie do Arystotelesowskiego *modelu teleologicznego* Kant w swoim **modelu apriorycznym** zakłada, że **etyczność podmiotu działającego jest niezależna od wiedzy praktycznej, a o ludzkim (etycznym) działaniu decyduje jedynie autonomiczna wola**⁴. Odrzuca tezy Arystotelesesa o naturalnie dobrej woli, o jedynie etycznym działaniu, gdy skoncentrowane jest na celu pryncypialnym, o jedynie etycznych poczynaniach ludzkich, gdy nabywanie kompetencji odbywa się na drodze praktycznej edukacji (a nie w wyniku rozumnego myślenia). Proponuje model, w którym *wola* podlega jedynie determinacji rozumu, a działanie dobre etycznie jest zgodne z prawem ogólnym. Wyraża to za pomocą sformułowanego przez siebie zasadniczego *prawa czystego praktycznego rozumu* czyli **imperatywu kategorycznego**, który brzmi: „*postępuj tak, żeby maksyma twojej woli zawsze mogła być uważana zarazem za zasadę powszechnego prawodawstwa*”. Podstawą tego modelu, jak i całej filozofii transcendentnej Kanta jest **pojęcie wolności**, które wyprowadzone jest z rozumu praktycznego. **Wolność jest tożsama z prawem moralnym**. To podstawowe założenie *modelu apriorycznego* kwestionuje Gerold Prauss. Według niego gdyby *wolność* i *prawo moralne* były tym samym, to czyny moralnie złe nie mogłyby być czynami w ogóle, gdyż nie byłyby działaniem wynikającym z *wolności*, czyli postępowaniem wychodzącym z założenia przyjętego w *imperatywie kategorycznej*.

Skutkiem oderwania *etyki* od *praktyki* jest sytuacja, w której analiza teorii działania nie może udzielić nam odpowiedzi na pytanie o moralne działanie człowieka. Wprawdzie George Edward Moore w książce „*Zasady etyki*” stwierdza, że: „*niejeden badacz etyki gotów jest uznać twierdzenie, iż zadaniem etyki jest ustalenie proberza oceny postępowania ludzkiego, za odpowiednie i wystarczające określenie etyki*”. Dalej pisze: „*Filozofowie ci twierdzą, że zadanie etyki ogranicza się do `badania postępowania` lub `praktyki życiowej` ; utrzymują, że termin `filozofia praktyczna` obejmuje wszystkie możliwe zagadnienia etyki*”. Moore jednak nie podziela tej tezy interpretując pojęcie *etyka* znacznie szerzej jako: „*oznaczenie zakresu badań, dla którego nie mamy innego terminu, a mianowicie dla oznaczenia ogólnych dociekań w sprawie, jakie rzeczy są dobre*”.

Można przyjąć, iż działanie oraz, co się z tym wiąże, ponowozytne (współczesne) teoretyczno – filozoficzne koncepcje (modele) działania oderwały się od etyki. Samo działanie stało się fundamentalnym przedmiotem ontologii społecznej. Działanie zakłada świadomą, racjonalnie działającą jednostkę, która stawia sobie pewne cele i dobiera (do realizacji tych celów) adekwatne środki. Zatem wątek etyczny nie jest już priorytetową cechą działania, choć zawsze działanie i w ogóle świat człowieka nie uwolni się od świata wartości etycznych.

Praca własna. Odpowiedz na pytania:

1. Czy twoim zdaniem *piękno* ma charakter subiektywny (bo rezyduje w umyśle), czy obiektywny (bo jest własnością przedmiotów)?
2. Czego dotyczy antyczna koncepcja *minesis*? Czym jest Platońska *kalokagatia*?
- Jakie są charakterystyczne różnice pomiędzy utylityzmem, a absolutyzmem etycznym?
3. Czy etyka opisowa jest nauką filozoficzną, czy też empiryczną?

³ Zasada autonomii to zasada wolności woli (autonomii woli).

⁴ Arystotelesowska wola jest dobra z natury. Inaczej postrzegał ten problem Kant. Dla niego autonomia woli (jako najwyższa zasada moralności) pochodzi od wolności czyli możności podejmowania decyzji w sprawie zasad własnego działania z czym wiąże się wzięcie odpowiedzialności za własną działalność. Wola jest niezależna ani od potrzeb zmysłowych, ani od uwarunkowań przyrodniczych, a podlega jedynie swoistej determinacji rozumu i racjonalnie uzasadnionym maksymom postępowania. Autonomia woli moralnej jest świadomym wyborem zasad postępowania, a człowiek odpowiada za maksymę, którą kieruje się w swoim postępowaniu.

4. Czy według Ciebie kłamstwo i zabójstwo jest zawsze moralnie naganne, czy też jest zachowaniem aksjologicznie obojętnym (ani dobrym, ani złym)?
5. Czy według Ciebie życie ludzkie jest wartością absolutną i bezwzględną, czy relatywną?